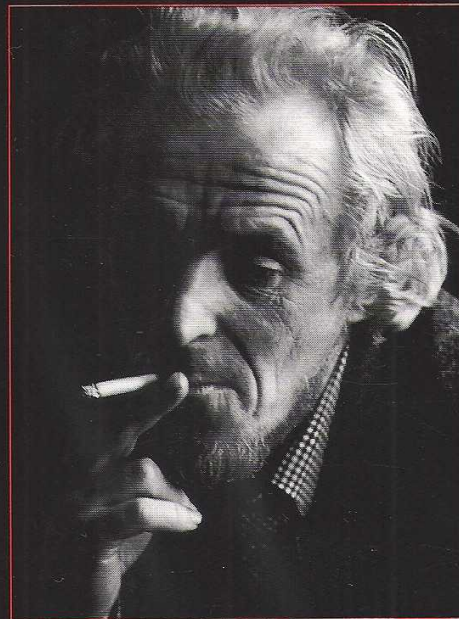


Róbcie Teatr...



KSIĘGA JUBILEUSZOWA
ofiarowana profesorowi Bohdanowi Gluszcakowi

OLSZTYN 2007

Róbcie teatr...
Księga jubileuszowa
ofiarowana
Profesorowi Bohdanowi Głuszcakowi

pod redakcją
Iwony Grzesiak
Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej
Andrzeja Staniszewskiego

Olsztyn 2007

IZABELA LEWANDOWSKA

**DZIEDZICTWO KULTUROWE – PROBLEMY TERMINOLOGICZNE,
ZAKRES POJĘCIOWY, PODEJŚCIE BADAWCZE**

Pojęcie „dziedzictwo kulturowe” jest w ostatnich latach tak często używane w mediach, w edukacji i działaniach kulturalnych, na potrzeby turystyki, czy promocji państw i regionów, że nie zastanawiamy się nad znaczeniem tego terminu, nad jego zakresem pojęciowym i głębią znaczeniową. Moja jedenastoletnia córka zapytana, co to dla niej jest dziedzictwo kulturowe odpowiedziała, że: „To zwyczaje, które otrzymujemy w spadku po dziadkach, np. choinka i zwyczaje bożonarodzeniowe”. Ale czy tylko dziedziczymy zwyczaje i obrzędy, zachowania i tradycje? Ten bardzo uproszczony obraz w głowie dziecka, nie jest odosobniony. Śmiem przypuszczać, że i w umysłach wielu dorosłych ludzi, definicja dziedzictwa kulturowego trudna jest do sformułowania, a zakres pojęciowy – trudny do ogarnięcia.

Niniejszy tekst ma przede wszystkim służyć usystematyzowaniu wiedzy na temat pojmowania dziedzictwa kulturowego w różnych naukach, m.in. prawnych, społecznych, humanistycznych i pedagogicznych. Powinien także stanowić bazę do dalszych pogłębionych badań prowadzonych w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych. Powinien też stanowić podstawę dla działań praktycznych podejmowanych przez służby konserwatorskie i muzealne, urzędy planowania przestrzennego i zagospodarowania terenu, ośrodki kultury i edukacji dzieci i młodzieży. Mam nadzieję, że przyczyni się do refleksji nad tym wszystkim, co nas otacza.

Termin „dziedzictwo kulturowe” składa się z dwóch członów – dziedziczenie i kultura. W XIX-wiecznych encyklopediach pojęcie „**dziedzictwo**” oznaczało prawną zasadę, „na mocy której jedna osoba po śmierci drugiej i jej wszystkie prawa, a szczególnie majątkowe, majątkowo-prawne na siebie przyjmuje i istnienie jej przedłuża. Osoba przyjmująca na siebie taką rolę nazywa się *dziedzicem*, a czynność, przez którą w prawo zmarłej osoby wstępuje *dziedziczeniem*”¹. Już w pierwszej połowie XIX wieku wybitny polski historyk Joachim Lelewel „dziedzictwa rycerskiego nie poczytuje za proste prawo własności dóbr ziemskich, ale za przywilej, który nadawali książęta w XII i XIII wieku niejako na udzielnność”. Lelewel wykazał ponadto, że „było konsekwentnem, iż ojciec za życia mógł robić z dobrami co mu się podobało; gdyby je zaś chciał pozbyć, musiał zadać przyzwolenia nawet od dzieci”². Nacisk na dziedziczenie majątkowe dóbr ruchomych i nieruchomości kładły też inne encyklopedie z końca XIX i początku wieku XX³. Jeszcze w latach 50. XX wieku nie pojawiło się określenie „dziedzictwo kulturowe”. W *Słowniku Staropolskim* „dziedzictwo” tłumaczono jako:

¹ Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda, T. 3, Warszawa 1873, s. 470.

² Encyklopedia Powszechna, T. 7, wyd. S. Orgelbranda, Warszawa 1861, s. 892.

³ Por. np. *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, T. XVII, Warszawa 1896, s. 576; *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego z wieloma mapami, tablicami i ilustracjami w tekście*, opracowana pod red. dra Stanisława Lama, T. 1, Warszawa 1927, s. 936.

„1) mienie (głównie ziemia), mienie dziedziczne, spadek, *hereditas, possessio hereditaria* (...) oraz 2) posiadanie (mienia) z prawem dziedziczenia, *possessio, actus possidendi cum omni iure hereditario*”¹.

Ponieważ dawne prawo polskie spisane było po łacinie, pod określeniem *haereditio*, -*are* rozumiano dziedziczyć, stawać się dziedzicem; natomiast *hereditas*, -*atis* to inaczej dziedziczenie, prawo dziedziczenia. W innych językach wywodzących się z kultury łacińskiej „dziedzictwo” (dziedzictwo kulturowe) brzmi podobnie, jak po łacinie. Niestety większość encyklopedii powszechnych nie odnotowuje tego terminu. Brak go w encyklopediach polskich, *Encyklopedii Britannica (heritage)*, *Encyklopedii Americana (heritage)* i *Encyklopedii Larousse’a (héritage)*. Również *Bolszaja Sowjetskaja Encyklopedia* z 1953 r. nie przewiduje hasła: „dziedzictwo kulturowe” (*kulturnoje nasledie*).

Drugi człon analizowanego pojęcia to „**kultura**”. Nie trzeba go szukać w encyklopediach i słownikach, bowiem ma bardzo bogatą literaturę, a spory o pojęcie i zakres znaczeniowy kultury toczą się od wieków². Przegląd problemów terminologicznych i stanowisk teoretycznych nad pojęciem „kultura” dała ostatnio Maria Bieniek³, która w obszernym artykule prześledziła pojmowanie tego terminu na przestrzeni wieków przez badaczy z różnych krajów oraz różnych dyscyplin humanistycznych i społecznych. Bezcelowym więc byłoby powielanie jej rozważań. Dla jednych ważne jest rozróżnienie cywilizacji i kultury, dla innych podział na kulturę duchową, materialną i społeczną. Inaczej kulturę ujmują historycy, inaczej socjologowie, a jeszcze inaczej antropologowie. Te wszystkie stanowiska rzutują na podejście do dziedzictwa kulturowego. Dlatego tak trudno podać jedną, niepodważalną i przez nikogo nie kwestionowaną definicję tego pojęcia. Tym bardziej, że dziedzictwo łączy się z ochroną i konserwacją, a także kwestiami prawnymi i finansowymi. Dla jasności wyводу zacytujmy powszechnie akceptowaną definicję kultury, która umożliwi dalsze rozważania nad dziedzictwem. „Kultura to całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie; w skład tak pojętej kultury wchodzi nie tylko wytwory materialne i instytucje społeczne, ale także zasady współżycia społecznego, sposoby postępowania,

wzory, kryteria ocen estetycznych i moralnych, przyjęte w danej zbiorowości i wyznaczające obowiązujące zachowania”⁴.

Powróćmy więc do pojęcia „**dziedzictwo kulturowe**”. Najbardziej popularna encyklopedia internetowa (Wikipedia) podaje następującą definicję: „Dziedzictwo kulturowe to zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kulturowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej”⁵.

W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* znaleźć można trzy wyjaśnienia pojęcia dziedzictwa: 1) majątek przejęty jako spadek; 2) „dobra kultury, nauki, sztuki itp. pozostawione przez poprzednie pokolenia, przykład: Dziedzictwo kulturowe”; 3) dziedziczenie lub prawo dziedziczenia czegoś⁶. Kilkuzdaniowe wyjaśnienie tego pojęcia znalazło się w *Słowniku encyklopedycznym – Edukacja obywatelska*, który podaje, że jest to „ogół dorobku społ. [społecznego?] (narodów i środowisk) w zakresie nauki, sztuki, architektury, oświaty, techniki, wytworzonego w trakcie jego historycznego rozwoju i przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Szczególne zasługi dla ochrony dziedzictwa kulturowego ma → UNESCO, które prowadzi od 1960 szeroko zakrojoną akcję na rzecz ratowania światowego dziedzictwa kulturowego. Na listę zabytków o szczególnym znaczeniu wpisano wiele obiektów w różnych częściach świata, w tym z Polski (np. Toruń, starówkę w Krakowie i Zamościu, kopalnię soli w Wieliczce)”⁴. Podobną definicję znaleźć można we współczesnej encyklopedii niemieckiej, która również kładzie główny nacisk na międzynarodowe starania w zachowaniu dziedzictwa kulturowego czynione przez UNESCO⁵.

Nieco inaczej do pojęcia „dziedzictwo kulturowe” podchodzi *Słownik socjologiczny*, w którym autorzy utożsamiają je z tradycją: „Tradycja (dziedzictwo kulturowe) – treści i dobra kulturowe przekazywane (nadawane i odbierane) w czasie i przestrzeni, podlegające

¹ *Słownik Staropolski*, red. S. Urbańczyk, T. II, Wrocław-Kraków-Warszawa 1956-1959, s. 276, 278.

² Por. np. J. Kmita, *Kultura i poznanie*, Warszawa 1985; S. Lempicki, K. Hartleb, *Historia kultury*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, z. 1-2; S. Czarnowski, *Kultura*, w: *Dzieła*, oprac. N. Assorodobraj i S. Ossowski, T. I, Warszawa 1956; J. Rutkowski, *Historia kultury – próba systematyzacji jej zagadnień*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1959, nr 1; E. Mokrzycki, *Uwagi o pojęciu kultury*, „Studia Socjologiczne” 1964, nr 4; *Przedmiot i funkcje teorii kultury. Materiały konferencji naukowej*, red. S. Pietraszek, Wrocław 1982; A. Kłosowska, *Kultura*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. A. Kłosowska, Wrocław 1991; F. Znaniecki, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, tłum. J. Szacki, wyd. 2, Warszawa 1992; B. Olszewska-Dyoniziak, *Spółczesność i kultura. Szkice z antropologii kulturowej*, Kraków 1994; *Wiedza o kulturze, cz. I: Antropologia kultury*, oprac. G. Godlewski, L. Kolankiewicz, A. Mencwel, M. Pęczak, Warszawa 1998.

³ M. Bieniek, *Problemy terminologiczne i ujmowanie zagadnień kultury na gruncie nauk społecznych i humanistycznych – rys historyczny i przegląd stanowisk teoretycznych*, „Echa Przeszłości” 2006, T. VII, s. 281-309.

¹ *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982, s. 388.

² http://pl.wikipedia.org/wiki/Dziedzictwo_kulturowe (dostęp: 11 IV 2007)

³ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubicz, Warszawa 2003, T. 1, s. 761. Podobne tłumaczenie daje *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów pod redakcją profesora Jerzego Bralczyka*, Warszawa 2005, s. 149 oraz *Słownik współczesnego języka polskiego*, wyd. Reader's Digest, Warszawa 1998, s. 217.

⁴ R. Smolski, M. Smolski, E. H., Stadtmüller, *Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska*, Wrocław 1999, s. 83-84.

⁵ W tłumaczeniu *Kulturerbe* oznacza: „Zbiór przekazanych z przeszłości wartości kultury, duchowych i materialnych. W przedziale materialnego dziedzictwa kulturowego w 1972 r. Generalna Konferencja UNESCO przyjęła >Wspólne porozumienie dla ochrony kulturowej i naturalnej spuścizny świata<, które w 1975 r. weszło w życie. Na podstawie tej konwencji na Zebraniu Generalnym państw członkowskich (UNESCO) został wybrany komitet, któremu doradza ICOMOS oraz Międzynarodowa Unia dla Ochrony Natury i Naturalnych Źródeł (IUCN). Również Lista Światowego Dziedzictwa stwarza podstawy do pielęgnowania zarejestrowanych pomników”, *Brockhaus Enzyklopädie in vierundzwanzig Bänden Neunzehnte, in Zu Bänden völlig neubearbeitete Auflage*, wyd. F. A. Brockhaus Mannheim, BD. 12, 1990, s. 584.

społecznemu wartościowaniu, zazwyczaj uznawane za ważne i doniosłe zarówno dla teraźniejszości danej zbiorowości, jak i dla jej przyszłości; są to głównie takie elementy, jak normy społeczne, wzorce działania, obyczaje, wierzenia, sposoby myślenia, wytwory materialne; za tradycję uznaje się także czasami sam proces transmisji treści kulturalnych¹. Natomiast ani w słowniku społecznym, ani w etnologicznym nie znajdujemy odrębnego pojęcia „dziedzictwo kulturowe” a jedynie „tradycja”, w którym autorzy wyróżniają dziedzictwo jako część składową szeroko pojmowanej tradycji². Podobnie słowniki wyrazów obcych³ – tłumaczą pojęcie tradycja, ale nie utożsamiają go z dziedzictwem kulturowym.

Mając na uwadze złożoność tego terminu spróbujemy wyróżnić w pierwszej kolejności **zakresy terytorialne dziedzictwa kulturowego** (wykres 1). Trzonem tego, co rozumiemy pod pojęciem „dziedzictwo kulturowe” jest **spuścizna pozostawiona przez naród lub region**, w którym funkcjonujemy. Trzon ten określony jest jako płaszczyzny, bowiem każdy z nas utożsamia się z jakąś częścią przestrzeni, terytorium – czy to swoim państwem, regionem, czy z małą społecznością lokalną. Dla niego dziedzictwem, spuścizną po przodkach, będzie to, w czym partycypuje (język, obyczaje, tradycje historyczne) i to, czego doświadcza – oglądając i odczytując (zabytki, dzieła sztuki, literatura), bądź używając (drogi, mosty, urządzenia techniczne). Często nie zdajemy sobie sprawy z otaczających nas dóbr kultury, które otrzymaliśmy w spadku po poprzednich pokoleniach, nie potrafimy ich docenić, ani szanować. Rzadko też uświadamiamy sobie ogrom bogactwa, jakie posiada nasz region czy kraj.

Punktami na schemacie zaznaczone jest **kulturowe dziedzictwo światowe**, gdyż odnosi się do dóbr materialnych. W ten sam sposób zaznaczylibyśmy te obiekty na mapie świata. Na Liście Światowego Dziedzictwa Kultury, corocznie (od 1977 r.) uaktualnianej przez UNESCO, znajdują się zarówno obiekty kulturowe, jak i przyrodnicze. Te ostatnie można by zaznaczyć płaszczyznami, jak chociażby wyspy i obszary chronione Zatoki Kalifornijskiej w Ameryce Środkowej, Park Narodowy Kilimandżaro w Afryce, czy lasy namorzynowe w delcie Gangesu w Azji. Ale nie one są podstawą do niniejszych rozważań.

Lista obejmuje (dane z lipca 2006 r.) 830 obiektów w 138 krajach, w tym 644 obiektów dziedzictwa kulturowego, 162 przyrodniczego i 24 mieszane⁴. W Polsce wpisanych jest ich 19. Według kolejności uznania przez UNESCO są to – Stare Miasto w Krakowie, zabytkowa kopalnia soli w Wieliczce, były nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny i Zagłady Auschwitz-Birkenau, Białowiecki Park Narodowy (wspólnie z Białorusią), Stare Miasto w Warszawie, Stare Miasto w Zamościu, średniowieczny zespół miejski Torunia, Zamek

¹ K. Olechnicki, P. Załęski, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 229.

² *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 1491-1495; *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, s. 353-358.

³ *Słownik wyrazów obcych*, red. I. Kamińska-Szmaj, Wrocław 2001, s. 817; W. Kopaliniński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, wyd. XXXII, Warszawa 2005, s. 509.

⁴ http://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_%C5%9Bwiatowego_dziedzictwa_UNESCO (dostęp: 6 IV 2007 r.)

Krzyżacki w Malborku, Kalwaria Zebrzydowska: zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy z XVII w., Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy, drewniane kościoły południowej Małopolski i Podkarpacia – Binarowa, Blizne, Dębno Podhalańskie, Haczów, Lipnica Murowana, Sękowa, Park Mużakowski nad rzeką Nysą (wspólnie z Niemcami), Hala Stulecia (Hala Ludowa) we Wrocławiu.

Na przykładzie zabytków znajdujących się na terenie Polski można przeanalizować **przenikanie się zakresów terytorialnych** dziedzictwa kulturowego. Kapliczka przydrożna w południowej Warmii będzie stanowiła tylko dziedzictwo lokalne i regionalne; Sanktuarium Maryjne w Częstochowie zarówno dziedzictwo regionalne, jak i narodowe; Wawel jest niezaprzeczalnym polskim, narodowym dziedzictwem kulturowym, ale z racji tego, że został wpisany na listę światowego dziedzictwa, jest również kulturową własnością całej ludzkości. Drewniane kościoły Podkarpacia są przykładem spuścizny regionalnej, ale również i zabytkami o znaczeniu światowym.

Bardziej skomplikowane jest określanie zakresu terytorialnego czy ustalanie prawa własności wobec wielokulturowego dziedzictwa wielu polskich miast i regionów. Skomplikowane dzieje państwa polskiego spowodowały utratę części ziem już w wiekach średnich (Śląsk), w okresie nowożytnym (Prusy Książęce), a w okresie zaborów całkowitą likwidację państwa polskiego. Zmiany przestrzenne miast, wsi, pojedyncze budowle czy szlaki komunikacyjne, wytyczane były, budowane i remontowane (bądź niszczone) przez inne państwa, które odbiły swe piętno w wyglądzie i charakterze. Pozostałością po zamieszkiwaniu innych narodów czy grup etnicznych na terenie dzisiejszego państwa polskiego są m.in. cmentarze, pomniki, kościoły innych wyznań, miejsca dla nich szczególne. To wszystko należy uszanować pamiętając, że polskie dziedzictwo kulturowe znajduje się również poza granicami naszego państwa i my także oczekujemy ochrony i szacunku dla spuścizny Polaków, która pozostała chociażby na Kresach Wschodnich.

W okresie Polski socjalistycznej niwelowano różnice regionalne i kładziono nacisk na polski charakter i polską historię. Chociaż już wówczas dążono do odbudowy i ochrony wielu zabytków, nie tylko o polskim rodowodzie. Przykładem niech będzie Łódź, w której architekturze zaznaczyły się cztery kultury – polska, niemiecka, żydowska i rosyjska¹; miasta Warmii i Mazur w wpływach polskich i niemieckich; Górowo Iławieckie, gdzie dzisiaj stykają się ze sobą tradycje polskie i ukraińskie; miasta Śląska Opolskiego i Dolnego o dziedzictwie polskim, niemieckim i czeskim², Sejny z wpływami polskimi i litewskimi. Na terenie Polski wiele obiektów zabytkowych zostało po II wojnie odnowionych, siłą rzeczy według polskich koncepcji i dzięki polskim finansom. Ale przez wieki były modernizowane przez inne

¹ M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlas, *Wpływy wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, Łódź 2005.

² M. Przyłęcki, *Wielonarodowe dziedzictwo kulturowe na Dolnym Śląsku i jego ochrona po 1945 roku*, Warszawa 2002.

państwa, możliwe rody czy pieniądze kościelne. Co zrobić w sytuacji, gdy fundatorem był Niemiec, architektem Włoch, a działka budowlana należała do Polaka? Czy w ogóle można na gruncie historii sztuki mówić o dziełach „polskich” lub „niemieckich” na Ziemiach Zachodnich i Północnych? Czego świadectwem jest zabytkowa część Wrocławia odbudowana przez Polaków? Niemieckiej przeszłości czy też polskiego nastawienia do historii? Takie pytania postawił Zbigniew Mazur, redaktor pracy zbiorowej *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*¹ i do dziś są one pytaniami bez odpowiedzi.

Równie trudno jest zaakceptować fakt przynależności danej osoby o wybitnym znaczeniu dla kultury czy nauki, do określonego – jednego tylko narodu. Szczególnie dotyczy to Polaków, których losy historyczne (głównie rozbiory) zmusiły do opuszczenia swej ziemi i tworzenia w innych częściach świata. Dla przykładu Adam Mickiewicz/Mickiewicz jest postacią, wobec której zarówno naród polski, jak i litewski, rości sobie prawo „własności kulturowej”. Zarówno Francuzi, jak i Polacy chcą uznawać odkrycia Marii Skłodowskiej/Curie czy dzieła Fryderyka Chopina/Szopena² za swoją spuściznę narodową. Podobnie jest z wielkim astronomem Mikołajem Kopernikiem/Copernicusem przez jednych uznawanym za Polaka, przez innych za Niemca.

Przy dzisiejszym otwarciu na świat i na jego wielokulturowe tradycje, przy uznaniu, że wszystko może wzbogacać naszą własną kulturę, że dobra kultury są wspólne, nie powinno mieć miejsca zawłaszczanie dziedzictwa kulturowego. Jak stwierdził Zbigniew Mazur „pojęcie >europejskiego dziedzictwa kulturowego< wydaje się być w tym wypadku dość szczęśliwe, albowiem umożliwia wyjście poza zakłętą krąg myślenia kategoriami wyłącznie narodowymi, stwarza szansę na to, że można będzie w końcu mówić o dziedzictwie >wspólnym< w sensie wartości akceptowanych, przejmowanych i pielęgnowanych przez różne nacje³.

Najbardziej indywidualnym zakresem dziedzictwa kulturowego są **tradycje rodzinne, rodowe**. Głównymi elementami tego dziedzictwa są przekazywane z pokolenia na pokolenie dobra duchowe: język (gwara, dialekt), wiara, zwyczaje, normy moralne, wzory zachowań; dopiero w dalszej kolejności pamiątki rodzinne i nieruchomości, czyli dobra materialne. Na wykresie dziedzictwo rodzinne scharakteryzowane jest przez linie, które bliżej określić można jako wektory. Każda z linii (wektorów) oznacza jednego członka rodziny, który ma początek w siedlisku, gnieździe rodowym. Losy ludzkie bywają jednak skomplikowane i zdarza się często, że rodzina się rozdziela – dzieci idą własną drogą, zmieniają miejsce zamieszkania, często nawet region i kraj. Jeżeli tradycje rodzinne były silne, to dzieci zaniosą je w nowe miejsca. Często jest to trudne, bowiem są jak wyspy na oceanie, jak ziarna w morzu piasku.

¹ Z. Mazur, *Dziedzictwo wyłączone, podzielone, wspólne, w: Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2000, s. 814-815.

² Pisownia z lat Polski Ludowej zastosowana tu celowo, by uzmysłowić zawłaszczanie i spolszczanie dorobku kultury narodowej.

³ Z. Mazur, *Dziedzictwo wyłączone...*, s. 844.

Taka sytuacja odosobnienia sprzyja szybkiej asymilacji. Wsparciem dla uratowania tradycji rodzinnych są przesiedleńcy, wygnańcy lub migranci dobrowolni z tej samej okolicy (regionu, kraju), którzy także chcą pielęgnować wspólne dziedzictwo kulturowe.

Przykłady pogmatwanych losów i tożsamości ludzkich można by mnożyć. Sama znam rodzinę, której korzenie sięgają Śląska Cieszyńskiego, potem migrowała na Warmię, a obecnie jedno z potomków mieszka na Kaszubach i popularyzuje tamtejsze tradycje regionalne. Jednak podczas wspólnych spotkań członkowie tej rodziny zawsze wracają do tradycji Śląska Cieszyńskiego, do dziedzictwa własnej rodziny. Inna rodzina to Warmiacy, którzy wyjechali w latach 70. XX w. do Niemiec. Tam żyją, mieszkają, pracują, ale gdy tylko się spotkają mówią po polsku i warmińską gwara, kultywują tradycje polskie, często wracają do stron rodzinnych. Bywa też tak, że potrzeba kontynuacji tradycji, dziedzictwa kulturowego ujawnia się dopiero w drugim lub nawet w trzecim pokoleniu. Emigranci często wypierają się swoich korzeni, odziewają się od kraju, z którego pochodzą, by jak najszybciej wtopić się w nowe społeczeństwa i niczym nie wyróżniać się od społeczności, która ich przyjęła. Dopiero ich dzieci czy wnuki, odgrzebuja dawne historie, wracają do ziem ojczystych, do przeszłości, tradycji, odkrywają własną tożsamość, zaczynają doceniać własne dziedzictwo.

Inaczej jest z rodzinami, które tworzą wspólnoty w jednym miejscu zamieszkania i nie migrują, ale starają się utrzymać swoje tradycje. Przykładem niech będą nieliczne rodziny na Podkarpaciu, które zadeklarowały w spisie powszechnym z 2002 r., że są Łemkami (ponad 100 osób). W domu mówią po łemkowsku, ubierają tradycyjne stroje, kultywują zwyczaje i przekazują swoje dziedzictwo następnym pokoleniom. Jest to bardzo dobry przykład ilustrujący **dziedzictwo etniczne**, które wypływa zarówno z tradycji rodzinnych, jak i z więzi regionalnych.

Z innego punktu widzenia rozpatrując pojęcie „dziedzictwa kulturowego” należy uświadomić sobie olbrzymie znaczenie wartościowania. Niektórzy naukowcy uważają, że dziedzictwem jest cała spuścizna po przodkach, wszystko, co ustępujące pokolenia pozostawiają potomnym⁴. Inni natomiast twierdzą, że to tylko ta spuścizna, którą młodzi chcą kontynuować, która została zaakceptowana i która ma szansę być dalej przekazana kolejnym pokoleniom⁵. Aby coś ocenić, przejąć i zaakceptować, czy to indywidualnie, czy też w pewnej wspólnocie dającej poczucie siły i bezpieczeństwa, należy włączyć procesy świadomości określić (choć często bez artykułowania) własną tożsamość. To właśnie świadomość i tożsamość, czy to indywidualna, czy też zbiorowa, daje nam podstawę do wyodrębnienia **zakresów świadomościowych dziedzictwa kulturowego** (wykres 2). Świadomość

⁴ Por. np. K. Dobrowolski, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1966, s. 77.

⁵ Por. np. A. Szyfer, *Międzygeneracyjna transmisja dziedzictwa kulturowego w rodzinie i społeczności*, w: *Międzygeneracyjna transmisja dziedzictwa kulturowego. Społeczno-kulturowe wymiary przekazu*, red. J. Nikitorowicz, J. Halicki, J. Muszyńska, Białystok 2003, s. 19-25.

własnego dziedzictwa kulturowego¹ to związku łączące jednostkę ze spuścizną (tradycją) własnej wspólnoty – rodziny, grupy etnicznej, regionalnej, wspólnoty religijnej czy narodowej. Więzy te pochodzą z wiedzy i emocji. Jest to wiedza o faktach (co się wydarzyło i kiedy), procesach (np. ucisku narodowościowym, prześladowaniach, okresach swobody i wolności), charakterystycznych symbolach (pieśniach, barwach, flagach), czy budowliach (kościółkach, pałacach, cmentarzach i in.). Więzy emocjonalne natomiast wyrażają się w uczuciach, wyobrażeniach, zachwycie nad pięknem i specyfiką, poczuciu odrębności i dumy. Świadomość własnego dziedzictwa wyraża się w postawach moralnych, tj. wartościach i ocenach, opiniach i poglądach, a także jest podatna na mity i stereotypy na temat tego co nas otacza. Wyraża się również w działaniu i zachowaniu, czyli postawach behawioralnych. Uświadomione dziedzictwo podlega wartościowaniu, a dopiero w dalszej kolejności ochronie i konserwacji.

Biorąc pod uwagę znaczenie pewnych elementów dziedzictwa kulturowego wyodrębnić możemy **zakresy znaczeniowe dziedzictwa kulturowego** – duchowe i materialne (wykres 3). Obydwa zakresy przeplatają się, więc nie można ich traktować odrębnie. Co prawda nauki humanistyczne i społeczne przykładają większą wagę do duchowego znaczenia dziedzictwa (tradycji), a z kolei rzeczy materialne są najważniejsze dla wszystkich, którzy zajmują się ochroną, konserwacją i udostępnianiem dóbr kultury, zabytków, dzieł sztuki. Jak pisał Stanisław Ossowski w *Dziela*: „Z jednej strony bowiem, w skład dziedzictwa kulturowego wchodzi technika i styl wytwarzania, z drugiej strony, wzory reagowania na wytworzone już przedmioty, a więc sposób użytkowania narzędzi i budowli, sposób korzystania z książek, przekazywany tradycyjnie sposób reagowania uczuciowego i myślowego na poszczególne dzieła sztuki”². Weźmy na przykład nagrobek z XIX-wieczną inskrypcją. Jest to zabytek zarówno materialny, jak i duchowy. Treści przekazane w nagrobnym pożegnaniu ze zmarłym są równie istotne dla odbiorcy, jak materiał i bryła grobowa. Podobnie jest ze starymi księgami. Przechowywane w archiwach, muzeach i bibliotekach są naszym duchowym i materialnym dziedzictwem – duchowym ze względu na treści, materialnym ze względu na materiał pisarski, zdobienia, pismo.

Przeplatanie się spuścizny duchowej i materialnej jest szczególnie widoczne w dziedzictwie wiary, bez względu na to czy będzie to wiara chrześcijańska, buddyjska czy islamska. Bez względu też na to, czy w ramach chrześcijaństwa będzie to dziedzictwo kościoła katolickiego, protestanckiego, czy prawosławnego. Wszystkie zabytkowe świątynie i całe ich wyposażenie są niezaprzeczalnymi dobrami kultury, a jednocześnie nierozzerwalnie są związane z wciąż aktualnym kultem, zasadami wiary, duchowym przeżyciem. Więzy wiary są na tyle silne, że często odwołują się do nich politycy, a niekiedy potrafią też wzniecać

konflikty i wojny. Przy jednoczącej się Unii Europejskiej niejednokrotnie odwoływano się do dziedzictwa chrześcijańskiej Europy (wspólnego dziedzictwa wiary i tradycji) i do dziedzictwa Starożytnego Rzymu i Grecji (wspólnego dziedzictwa kultury i historii).

Problemem staje się określenie własnego dziedzictwa kulturowego, gdy odchodzimy od tradycji domu rodzinnego, grupy etnicznej czy narodowej, gdy porzucamy język i kulturę, gdy odzegnujemy się od historii, gdy nie przyznajemy się do własnych korzeni. Jakie jest dziedzictwo wiary dla kogoś, kto zmienił wyznanie, np. z katolickiego na buddyjskie? Katolickie czy buddyjskie? Ile czasu musi upłynąć, by można było powiedzieć, że ta osoba przyjmuje tradycje i spuściznę wyznawców Buddy? Pamiętając, że często następne pokolenia powracają do tradycji swych dziadków czy pradziadków, czy nie należałoby tego traktować, jako przejściowego stanu? Może to tylko zachłyśnięcie się innością i odrzucenie własnych tradycji na znak młodzieńczego buntu? Jakie jest moje dziedzictwo kulturowe – gdy porzuciłam miejsce dawnego zamieszkania – okolice Grudziądza, a los rzucił mnie do Olsztyna? Dopiero żyjąc tu, rozczytując się w zawilej historii i kulturze, poznając krajobraz i rozkochując się w przestrzeni, po paru latach, mogę powiedzieć, że Warmia i Mazury to moje dziedzictwo – krwi (tu mam rodziców, którzy przeprowadzili się wraz ze mną i własne dzieci), dziedzictwo kultury, historii i wiary, bowiem o tej ziemi zwykle się mówi, jak o dziedzictwie katolickiej Warmii. Czy wobec tego mieszkańcy Grudziądza – moje koleżanki i koledzy z lat szkolnych, nie uznają mnie za uciekiniera, za tego, kto porzucił własną ziemię?

Wydaje się, że kwestia uznania bądź zakwestionowania dziedzictwa kulturowego może być rozpatrywana albo w kontekście indywidualnego doświadczenia jednostki i jej samoświadomości (autoidentyfikacji), bądź też w kontekście zbiorowego obowiązku (świadomości zbiorowej). O tej pierwszej nie powinno się dyskutować, każdy we własnym sumieniu musi ocenić, co jest dla niego ojcowizną, sensem życia, ukochanym miejscem na ziemi. Świadomość zbiorową należy badać, określać, a przede wszystkim wzmacniać, gdyż silne utożsamianie się z jakimś miejscem, tradycją, przeszłością i spuścizną, daje szansę na kontynuację dziedzictwa.

Badanie problematyki dziedzictwa kulturowego, naukowe rozważania, wymiana myśli na konferencjach i seminariach, publikacje, odczyty i wykłady – nie są w Polsce zbyt rozpowszechnione. **Zakresy badawcze dziedzictwa kulturowego** (wykres 4) pokazuje, że jest to problematyka trudna, interdyscyplinarna, wymagająca dużego odczytania i głębokiej refleksji. Co prawda publicyści, dziennikarze, działacze kultury powszechnie i nagminnie używają tego pojęcia – ale czy je rozumieją? Teoretycy powinni zawsze mieć na myśli działania praktyczne, czyli: Po co rozważania, które czynię? Komu się one przydadzą? Czy ktoś będzie mógł z nich skorzystać? Natomiast praktycy, głównie prawnicy, architekci, muzealnicy, konserwatorzy zabytków, nauczyciele, działacze kultury, powinni zacząć swoją

¹ Szerokie rozważania nad świadomością, świadomością historyczną i regionalną poczyniłam w: *Historyczna świadomość regionalna. Z badań nad młodzieżą licealną Warmii Mazur*, Olsztyn 2003, passim.

² S. Ossowski, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, w: *Dziela*, t. II, Warszawa 1966, s. 66.

pracę od zastanowienia się: Co ja właściwie robię? Dla kogo? Dlaczego to jest takie ważne? Po co komu to dziedzictwo?

Socjologiczne podejście do dziedzictwa łączy się z badaniem funkcjonowania i zmian społeczeństwa, reguł, procesów i struktur, które łączą i dzielą ludzi, są przejawem ich więzi. Socjologowie badają zarówno jednostki (pojęcia świadomości i tożsamości), jak

i relacje między ludźmi (np. podziały społeczne), grupy społeczne, instytucje czy całe społeczeństwa. Dziedzictwo kulturowe nierozdzielnie wiąże z przekazem społecznym, który może być świadomy i celowy, bądź też mimowolny¹. Dużą wagę przywiązują do tradycji, którą w szerokim rozumieniu utożsamiają z dziedzictwem kulturowym. Chodzi wówczas nie tyle o „osiągnięcia materialne, lecz o wartości, instytucje społeczne, sposób życia, wzory myślenia i postępowania”². W wąskim rozumieniu tradycja to jedynie ta część dziedzictwa, która podlega wartościowaniu, jest zauważana i kontynuowana³. Można wyróżnić trzy znaczenia tradycji, które są nierozdzielnie połączone z dziedzictwem:

- 1) czynnościowe – związane z czynnością przekazywania dóbr kultury (transmisja) – odbywana na gruncie rodziny (przekaz międzypokoleniowy), szkoły (edukacja), mediów i instytucji kultury (popularyzacja). W tym wypadku podejście teoretyczne łączy się z działaniem;
- 2) przedmiotowe – dotyczące przekazywanych dóbr (dziedzictwa materialnego);
- 3) podmiotowe – określające stosunek poszczególnych pokoleń do dóbr kulturowych z przeszłości, ich zgodę na dziedziczenie lub protest przeciwko niemu (procesy świadomości)⁴.

Druga istotna dyscyplina badawcza zajmująca się refleksją nad dziedzictwem kulturowym to **antropologia i dziedziny jej pokrewne**. Antropologia kulturowa akcentuje w badaniach różnorodność kultur i bada odniesienie zachowań ludzkich do ogólnego kształtu kultury danej społeczności. Jest to dziedzina sięgająca korzeniami epoki wielkich odkryć geograficznych. W skład antropologii kulturowej wchodzi:

- 1) **Archeologia**⁵ – nauka, której celem jest odtwarzanie społeczno-kulturowej przeszłości człowieka na podstawie znajdujących się w ziemi, na ziemi lub w wodzie źródeł archeologicznych, czyli materialnych pozostałości działań ludzkich. Źródła archeologiczne można podzielić na: nieruchome (obiekty), np. pozostałości budowli, groby, starożytne drogi czy ślady orki oraz źródła ruchome (przedmioty), np. narzędzia

krzemienne czy fragmenty naczyń glinianych. Ruchome źródła archeologiczne występować mogą w powiązaniu ze źródłami nieruchomymi (obiektami), tworząc z nimi zespół, bądź też występować osobno w postaci tzw. znalezisk luźnych. Biorąc pod uwagę, że wszystkie zabytki archeologiczne stanowią spuściznę poprzednich pokoleń, mówi się nawet o dziedzictwie archeologicznym podlegającym szczególnej ochronie. Połączenie archeologii z antropologią kulturową jest powszechne w nauce krajów anglosaskich, w Polsce zazwyczaj łączy się ją z historią.

2) **Etnografia**¹ – zwana dawniej ludoznawstwem, to nauka o początkach kultury i jej rozwoju oraz specyfice kulturowej różnych społeczności. Przedmiotem badania etnografii są m.in. kultury społeczności niecywilizowanych, kultura ludowa, grupy etniczne. Etnograf określa odrębności kulturowe różnych społeczności, m.in. plemiennych i etnicznych; zabezpiecza, kultywuje i popularyzuje twórczość ludową: literaturę, muzykę, zwyczaje, obrzędy oraz sztukę; opisuje ginące, tradycyjne formy kultury ludowej: twórczości literackiej, muzycznej, tanecznej, zwyczajów i obrzędów, oraz wiedzy ludowej; gromadzi kolekcje zabytków etnograficznych z określonego kontynentu, kraju lub regionu; ocenia wartość zabytków etnograficznych, ich wiek i pochodzenie; prowadzi inwentaryzację i konserwację zabytków etnograficznych; organizuje wystawy etnograficzne; prowadzi działalność naukową i dydaktyczną z dziedziny etnografii; popularyzuje wiedzę o kulturze ludowej w środkach masowego przekazu.

3) **Etnologia**² – to ogólna wiedza o kulturach różnych społeczności, wykorzystująca badania etnograficzne i antropologiczne jako materiał do analiz i porównań. Etnologia jest najczęściej uprawiana jako dyscyplina porównawcza, klasyfikuje ludy na podstawie cech środowiskowych i kulturowych oraz opisuje poszczególne kultury. Terminy „etnologia”, „etnografia” i „antropologia kulturowa” często używane są wymiennie. Przyjmuje się, że etnografia to czysty opis kultury, etnologia ogólniejszy opis wraz z wnioskami, a „antropologia kulturowa” to nauka zajmująca się teoriami dotyczącymi kultury. Rozdział między nimi jest trudny do przeprowadzenia. Jednocześnie istniały też różne tradycje odnośnie tych nazw. Termin „etnografia” używany był na terenach będących po wpływie myśli rosyjskiej, „etnologia” francuskiej, a „antropologia kulturowa” w kręgu anglosaskim. Wszystkie te terminy dotyczą nauki o kulturach.

¹ S. Ossowski, *Więź społeczna...*, s. 59-82.

² J. Szacki, *Tradycja*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 1491.

³ Por. tegoż, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971, passim; tegoż, *Tradycja*, w: *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991, s. 238-265.

⁴ Z. Jasiewicz, *Tradycja*, w: *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Staszczak, Warszawa-Poznań 1987, s. 353.

⁵ Zob. np. W. Hensel, *Archeologia żywa*, wyd. 2, Warszawa 1983; C. Renfrew, P. Bahn *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*, Warszawa 2002; *Archeologia. Przewodnik*, red. P. G. Baon, Warszawa, 2004.

¹ Zob. np. M. Maciszewska, *Etnografia historyczna Polski: wybór tekstów*, Warszawa 1993; W. J. Burszta, K. Piątkowski, *O czym opowiada antropologiczna opowieść*, Warszawa 1994; W. Pałubiński *Człowiek, kultura, obyczaje. Szkice antropologiczne*, Koszalin 1996; M. Lubaś, *Rozum i etnografia: przyczynek do krytyki antropologii postmodernistycznej*, Kraków 2003; W. J. Burszta, *Różnorodność i tożsamość. Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Poznań 2004; P.E. Willis, *Wyobraźnia etnograficzna*, Kraków 2005.

² Zob. np. *Interpretacje archeologiczne a etnologiczne koncepcje kultury*, red. K. Przewoźna-Armon, Toruń 1991; *Etnologia polska między ludoznawstwem a antropologią: materiały z konferencji zorganizowanej w Poznaniu 26-27 maja 1994 r.*, red. A. Posern-Zieliński, Poznań 1995; *Szkice etnologiczne dedykowane profesor Annie Szyfer*, red. A. Brencz, Poznań 2002.

4) **Lingwistyka (językoznawstwo)**¹ – dział nauk humanistycznych, badający istotę, budowę i rozwój języka. Dla dziedzictwa szczególnie istotne są badania lingwistyki historycznej, która wyjaśnia rozwój języków oraz ich pochodzenie i lingwistyki antropologicznej zwanej też etnolingwistyką, która analizuje wzajemne zależności pomiędzy danym typem kultury a określonym typem języka, którym posługują się nosiciele tej kultury.

5) **Folklorystyka**² – nauka o folklorze, czyli kulturze ludowej jakiegoś regionu. Znajduje się na szerokim pograniczu między etnologią a literaturoznawstwem i często zawęża się ją do literatury ustnej, „a więc do takich treści o charakterze artystycznego przekazu ustnego, jak bajki, podania, legendy, pieśni, przysłowia, zagadki itp. (...) Wyróżnia się współcześnie trzy rodzaje folkloru: zanikający folklor tradycyjny (wiejski), folklor rekonstruowany oraz spontaniczny folklor współczesny. (...) Tę rekonstruowaną i zazwyczaj zmienioną w zestawieniu z autentykiem postać folkloru nazywa się folklorem wtórnym bądź – częściej – folklorem³.

Historyczna refleksja nad dziedzictwem kulturowym nie jest w Polsce powszechna. W czasach Polski Ludowej dzielono kulturę na materialną i duchową, przy czym historycy najczęściej zajmowali się kulturą materialną. Efektem tego było powstanie w 1953 r. w Warszawie Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, który wydawał „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”. W późniejszych latach dostrzeżono zalety historii integralnej łączącej wszystkie dziedziny życia ludzkiego, a nie tylko politykę i wojskowość. Spowodowało to falę publikacji na temat życia codziennego, kultury, gospodarki i łączących je zależności.

Dzisiaj badania nad kulturą są dość powszechne, ale wciąż brakuje historykom refleksji nad odbiciem tej kultury w świadomości społecznej. Historyczne badania nad dziedzictwem daleko wykraczają poza metody typowo historyczne. Dlatego też historycy najczęściej przyjmują definicje dziedzictwa zaproponowane przez socjologów⁴. Czynnione do tej pory analizy stosunku państwa, grup społecznych (zawodowych, etnicznych), czy też instytucji – Kościoła, szkoły, muzeów itp. do pozostawionej przez przodków spuścizny były jedynie przyczynkami ograniczonymi zarówno przestrzennie, czasowo, jak i tematycznie. Poszczególne specjaliści zajmują się wycinkami historii kultury, historii sztuki, historii historiografii i innymi, co oczywiście przyczynia się do wzbogacenia naszej wiedzy o spuściznie kulturowej danej epoki czy regionu, ale nie daje szerszego spojrzenia na problem.

¹ Zob. np. J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1994.

² Zob. np. W. J. Bursza, *Wymiary antropologicznego poznania kultury*, Poznań 1992; W. J. Bursza, *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Poznań 1998; *Folklorystyczne i antropologiczne opisanie świata. Księga ofiarowana profesor Dorocie Simonides*, red. T. Smolińska, Opole 1999; *Folklor w badaniach współczesnych*, red. A. Mianeki, A. Osieńskiej i L. Podziewska, Toruń 2005.

³ Z. Kłodnicki, *O sposobach gromadzenia materiałów z zakresu regionalnego dziedzictwa kulturowego. Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 73.

⁴ Por. np. S. Achremczyk, *Dziedzictwo kulturowe Warmii i Mazur*, w: *Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Świadczenia przeszłości*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2002, s. 7.

Próba całościowego ujęcia zagadnień dziedzictwa Ziemi Zachodnich i Północnych były kilkuletnie badania prowadzone w Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Efektem są dwie monumentalne prace zbiorowe: *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 1997, ss. 589 oraz *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 2000, ss. 875, obydwie pod redakcją Zbigniewa Mazura. Od niedawna w ramach Instytutu wychodzi czasopismo „Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na ziemiach Zachodnich i Północnych”, które tworzone jest i adresowane nie tylko do historyków, ale wszystkich badaczy zajmujących się dziedzictwem.

Behawioralne podejście do dziedzictwa kulturowego przejawia się w działaniu w zakresie prawa, planowania i zarządzania, ochrony i konserwacji oraz edukacji i popularyzacji. Na każdym z tych pól dochodzi do wstępnej refleksji i analizy, by następnie przejść do praktycznych działań, które muszą być zgodne z obowiązującym w Polsce prawem. Od 2003 r. obowiązuje **Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami**¹, która precyzuje pojęcie zabytku, zabytku archeologicznego, historyczny układ urbanistyczny i ruralistyczny, historyczny zespół budowlany, krajobraz kulturowy. Wymienia także zabytki podlegające opiece prawnej. Są to:

„1) **zabytki nieruchome** będące, w szczególności:

- a) krajobrazami kulturowymi,
- b) układami urbanistycznymi, ruralistycznymi i zespołami budowlanymi,
- c) dziełami architektury i budownictwa,
- d) dziełami budownictwa obronnego,
- e) obiektami techniki, a zwłaszcza kopalniami, hutami, elektrowniami i innymi zakładami przemysłowymi,
- f) cmentarzami,
- g) parkami, ogrodami i innymi formami zaprojektowanej zieleni,
- h) miejscami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji;

2) **zabytki ruchome** będące, w szczególności:

- a) dziełami sztuk plastycznych, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej,
- b) kolekcjami stanowiącymi zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które tworzyły te kolekcje,
- c) numizmatami oraz pamiątkami historycznymi, a zwłaszcza militariami, sztandarami, pieczęciami, odznakami, medalami i orderami,

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568. Obecnie trwają prace legislacyjne nad nowelizacją tej ustawy.

d) wytworami techniki, a zwłaszcza urządzeniami, środkami transportu oraz maszynami i narzędziami świadczącymi o kulturze materialnej, charakterystycznymi dla dawnych i nowych form gospodarki, dokumentującymi poziom nauki i rozwoju cywilizacyjnego,

e) cennymi materiałami bibliotecznymi (...),

f) instrumentami muzycznymi,

g) wytworami sztuki ludowej i rękodzieła oraz innymi obiektami etnograficznymi,

h) przedmiotami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji;

3) **zabytki archeologiczne** będące, w szczególności:

a) pozostałościami terenowymi pradziejowego i historycznego osadnictwa,

b) cmentarzyskami,

c) kurhanami,

d) reliktnymi działalnościami gospodarczej, religijnej i artystycznej.

Ochronie mogą podlegać nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej.”

Prawo określa także, co jest materiałem archiwalnym i bibliotecznym, stanowiącym cenne bogactwo naszego dziedzictwa. W myśl Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach „**Materiałami archiwalnymi**, wchodzącymi w skład narodowego zasobu archiwalnego, są wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowi oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytwarzania, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych – powstała w przeszłości i powstająca współcześnie.”¹ Natomiast „**Materiałami bibliotecznymi** są w szczególności dokumenty zawierające utrwalony wyraz myśli ludzkiej, przeznaczone do rozpowszechniania, niezależnie od nośnika fizycznego i sposobu zapisu treści, a zwłaszcza: dokumenty graficzne (piśmiennicze, kartograficzne, ikonograficzne i muzyczne), dźwiękowe, wizualne, audiowizualne i elektroniczne. Zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią, w całości lub części, narodowy zasób biblioteczny.”²

¹ Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1396, Art. 1.

² Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, Dz. U. Nr 85, poz. 539, Art. 5 i Art. 6.1.

Prawne podejście do spuścizny kulturowej naszego kraju to nie tylko ustawy i regulacje prawne, ale także zabezpieczenie zabytków przed kradzieżami, nielegalnym wywozem z kraju, czy dewastacją oraz szerokie zagadnienie strat dziedzictwa kulturalnego Polski na przestrzeni wieków¹. Ważne są także **międzynarodowo-prawne aspekty ochrony dziedzictwa**, wynikające z międzynarodowych konwencji, które Polska podpisała². Dla przykładu warto zacytować dwa dokumenty: Konwencję Haską z 1954 r. i Konwencję w sprawie Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego³. Według tej pierwszej do dóbr podlegających ochronie zalicza się⁴:

– dobra ruchome i nieruchome, mające znaczenie dla dziedzictwa kulturalnego narodu jako arcydzieła literatury i sztuk plastycznych, zarówno o charakterze religijnym, jak i świeckim, stanowiska archeologiczne, zespoły architektoniczne, dzieła malarstwa i rzeźby, rękopisy, druki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważniejsze księgozbiory i archiwa, archiwa także reprodukcje wyżej wymienionych dóbr,

– gmachy, które zarówno w swoim założeniu, jak i praktyce przeznaczone są do wystawiania lub przechowywania ruchomych dóbr kultury wymienionych poprzednio, jak muzea, duże biblioteki, składy archiwów, jak również schrony mające na celu przechowywanie tych dóbr w razie konfliktu zbrojnego, ośrodki zabytkowe obejmujące znaczną liczbę wymienionych powyżej dóbr kultury.

Natomiast na Konferencji generalnej UNESCO w 1972 r. wprowadzono nowe pojęcie „spuścizna kulturalna”, które w ujęciu konwencji obejmuje⁵:

– zabytki, dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy budowlane o charakterze archeologicznym, napisy, grotty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;

¹ Zob. np. J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce. Geneza, organizacja, prawo*, Warszawa 1989; tegoż, *Dziedzictwo kultury Polski, jego straty i ochrona prawna*, t. 1 i 2, Kraków 2001; T. Krochmal, *Problemy ochrony zabytków przed nielegalnym wywozem z kraju*, Warszawa 2006; R. Golat, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, Kraków 2004; W. Jaskulski, S. Kociewiak, P. Ogrodzki, J. Rulewicz, *Vademecum Ochrony Obiektów Sakralnych*, wyd. 2, Warszawa 1996.

² W. Kowalski, *Międzynarodowo-prawne aspekty ochrony wspólnego dziedzictwa kulturowego. Od sporów do współpracy*, w: *Ochrona wspólnego dziedzictwa kulturowego*, red. J. Kowalczyk, Warszawa 1993, s. 15-24.

³ Dokumentów tych jest dużo więcej. Por. np. Rezolucje Konferencji Generalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wychowania, Nauki i Kultury (UNESCO) w Nairobi w 1976 r.; Rekomendacja o Ochronie Folkloru i Sztuki Ludowej uchwalona na 25-tej sesji Konferencji Generalnej UNESCO, Paryż 15 listopada 1989 r.; Dokument Krakowskiego Sympozjum na temat dziedzictwa kulturalnego państw uczestniczących w KBWE z 7 czerwca 1991 r.; Rekomendacja No. R (98)5 Komitetu Ministrów do Krajów Członkowskich dotycząca edukacji w zakresie dziedzictwa, przyjęta przez Komitet Ministrów 17 marca 1998 r. na 623. spotkaniu zastępców ministrów.

⁴ Konwencja Haska pod auspicjami UNESCO z dnia 14 maja 1954 r., Dz.U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212, Art. 1, załącznik.

⁵ Konwencja w sprawie Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego oraz zalecenia w sprawie ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego na płaszczyźnie krajowej przyjęte na XVII Sesji Konferencji generalnej UNESCO, Paryż 17 października – 21 listopada 1972 r., Dz.U. z 1976 Nr 32, poz. 190-191.

- zespoły budowli oddzielnych lub łącznych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii sztuki lub nauki;
- miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne mające wyjątkową wartość powszechną z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego.

Z prawnym podejściem do dziedzictwa kulturowego wiąże się nie tylko ochrona i konserwacja, w tym obszerne zagadnienie muzealnictwa, ale także **zarządzanie dziedzictwem kulturowym**¹. Jest ono niezbędne w dzisiejszych czasach, gdy panuje dość dowolne zagospodarowanie terenu powodujące zmianę krajobrazu kulturowego, a także dowolne traktowanie dóbr kultury, o ile nie są wpisane do krajowego rejestru zabytków. Stąd też problemy architektury krajobrazu, konserwacji, rekonstrukcji, rewaloryzacji i adaptacji zabytków, mimo, że są bardzo zbliżone, wymagają odrębnych studiów i analiz².

Badania naukowe i działania konserwatorskie czy prawne nie miałyby racji bytu i sensu, gdyby nie edukacja społeczeństwa. Od świadomości społecznej zależy uratowanie obecnego zasobu naszego dziedzictwa i jego dalszy przekaz następnym pokoleniom. W przeszłości wielokrotnie bywało tak, że nie interesowaliśmy się jakimś zabytkiem, nie zdając sobie sprawy z jego wartości. Efektem tego była jego dewastacja i kompletna ruina. Popadając w zapomnienie nie mógł być już przekazany jako nasza spuścizna. Podobne uwagi czynić można do dóbr duchowych związanych z tradycją – te zwyczaje, gwara, sposoby zachowań, które nie są używane – zanikają i tylko historycy mogą odnaleźć w źródłach ślady ich funkcjonowania. Dlatego tak ważna jest **edukacja**, zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych.

Ogromną rolę spełnia w tym zadaniu szkoła. To dzięki wprowadzonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w 1995 r. założeniom programowym: *Dziedzictwo*

¹ K. Pawłowska, M. Swaryczewska, *Ochrona dziedzictwa kulturowego – zarządzanie i partycypacja społeczna. Podręcznik dla studentów Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2002.

² Por. np. E. Małachowicz, *Ochrona środowiska kulturowego*, wyd. II, t. II, Warszawa 1988; M. Kornecki, *Krajobraz kulturowy, perspektywy badań i ochrony*, „Ochrona Zabytków” 1991, nr 1; J. Bogdanowski, *Spuścizna historyczna a społeczeństwo*, „Ochrona Zabytków” 1991, nr 1; Z. Kłodnicki, *O potrzebie ochrony dziedzictwa kulturowego*, w: *O kulturze na wsi. Materiały z sejmików regionalnych przed Krajowym Kongresem Kultury Wsi*, red. A. J. Omelaniuk, Wrocław-Ciechanów 1997; J. Bogdanowski, *Konserwacja i ochrona krajobrazu kulturowego – ewolucja metody*, „Teki Krakowskie”, T. VI, Kraków 1998; *Architektura i dobra kultury. Tożsamość i kontynuacja tradycji*, red. J. Bogdanowski i M. Holewiński, Kraków 2000; *Problemy zarządzania dziedzictwem kulturowym*, red. K. Gutowska, Warszawa 2000; M. Kadelska, *Tendencje w projektowaniu i rewaloryzacji parków podworskich w Prusach Wschodnich*, Kraków 2002; *Zachowane – Ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, red. I. Liżewska i W. Knercer, Olsztyn 2003; W. Łaguna, *Wykorzystanie potencjału kulturowo-krajobrazowego do zarządzania przestrzenią w południowej Warmii*, w: *Ekonomiczne aspekty gospodarki przestrzennej*, T. I, Białystok 2004; *Dziedzictwo kulturowe Warmii – Mazur – Powiśla. Stan zachowania, potencjały i problemy*, red. J. Wysocki, Olsztyn 2006; *Ochrona i użytkowanie zabytkowych parków, ogrodów, cmentarzy i innych form zaprojektowanej zieleni oraz ich promocja w środowisku społecznym*, Warszawa 2006; *Krajobraz kształtowany przez kulturę rolną*, red. K. Miynarczyk, Olsztyn 2006.

*kulturowe w regionie*³, dzieci mogą dowiedzieć się wielu interesujących zagadnień odnośnie dziedzictwa własnej regionalnej kultury, historii, nazewnictwa, zabytków, tradycyjnej kultury ludowej, ruchu regionalnego itp. Reforma oświaty z 1999 r. wprowadzając ścieżkę międzyprzedmiotową o nazwie: „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”² spowodowała prawdziwe ożywienie zainteresowania regionalizmem nauczycieli wszystkich etapów edukacyjnych. Od tego czasu nieprzerwanie pedagodzy wymieniają się pomysłami na wprowadzenie treści regionalnych, a tym samym zagadnień dziedzictwa kulturowego na lekcjach historii, języka polskiego, geografii czy przyrody; odbywają się konferencje metodyczne i naukowe; powstają nowe publikacje zbierające doświadczenia nauczycieli; opracowywane są programy nauczania dla poszczególnych regionów. Literatura jest tak ogromna, że wymagałaby odrębnego usystematyzowania³. Dla potrzeb tego artykułu należy zwrócić uwagę, że nauczyciele i pedagodzy także opierają się na socjologicznym ujęciu pojęcia „dziedzictwo kulturowe”. Dla nauczycieli wytycznymi są cele i treści zawarte w podstawie programowej i rozporządzeniach ministerialnych, które dokładnie wyliczają zagadnienia objęte nauczaniem. Natomiast pedagodzy-naukowcy prowadzą badania empiryczne, w oparciu o ankiety, wywiady, analizę dokumentów i tym samym próbują określić stosunek dzieci i młodzieży do otaczającego ich dziedzictwa.

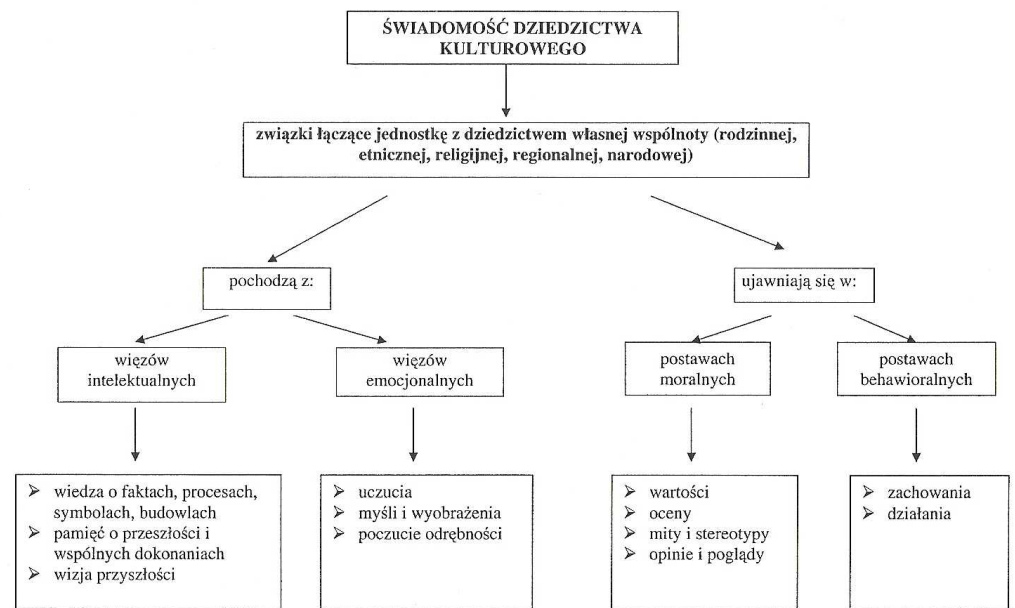
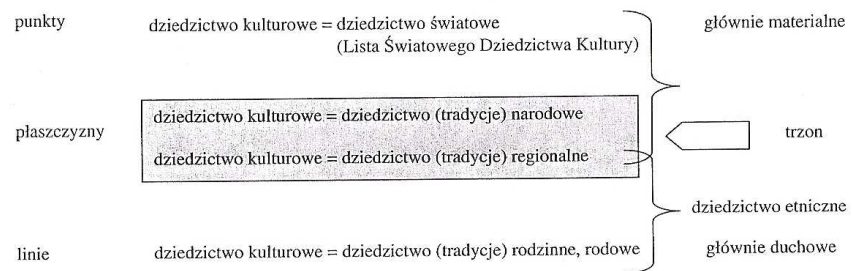
Równie ważna jest **popularyzacja**, którą zajmują się media – prasa, radio, telewizja, Internet, ale także działania podejmowane przez stowarzyszenia regionalne, towarzystwa miłośnicze, domy kultury i muzea. Jest to również odrębne zagadnienie, bowiem każda z tych instytucji wnosi wiele dobrego w upowszechnianie zagadnień kulturalnych nie tylko doby współczesnej, ale także tego, co pozostało w spuściznie po poprzednich pokoleniach. W obecnych czasach otwierają się nowe możliwości partycypowania w ochronie i popularyzacji dziedzictwa kulturowego. Stwarzają je nam programy finansowania Unii Europejskiej, które dysponują olbrzymim budżetem. Umiejętne napisanie wniosku aplikacyjnego, a w nim odpowiednie uwypuklenie znaczenia własnego dziedzictwa kulturowego, które stanowi przecież cząstkę dziedzictwa europejskiego, daje zamierzone efekty i przyczynia się do ratowania otaczającego nas piękna, w którym przyszło nam żyć i pracować.

³ *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe*, oprac. D. Grabowska, Warszawa 1995.

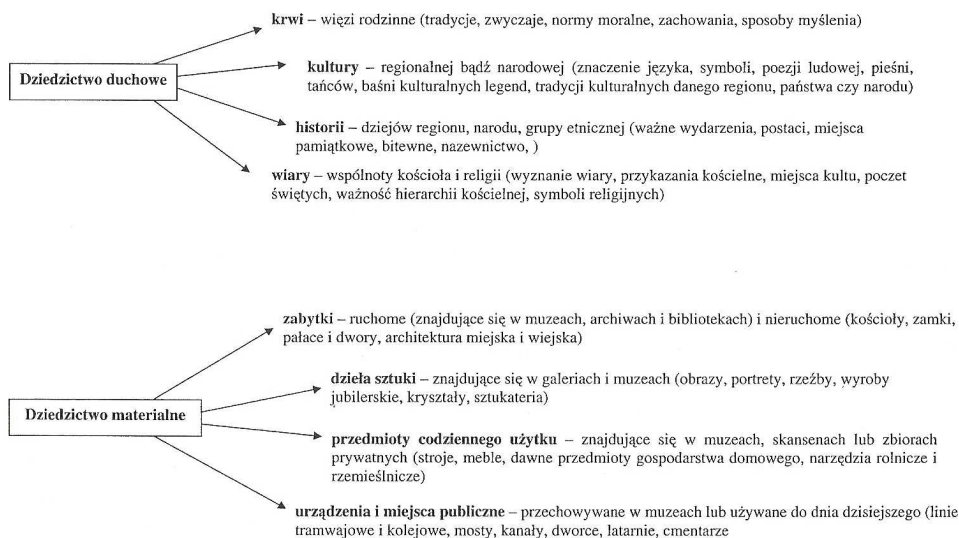
² Cele i treści ścieżki zawarte są w: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych, Dz.U. z 2001 r. Nr 61, poz. 625. Zob. też *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji regionalnej – dziedzictwie kulturowym w regionie*, z serii: „Biblioteczka Reformy” nr 24, Warszawa 2000.

³ Por. np. *Szkoła a regionalizm*, red. A. Kociszewski, A. Omelaniuk, W. Pilarczyk, Ciechanów 1996; *Edukacja regionalna. Dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*, red. S. Bednarek, Wrocław 1999; *Edukacja regionalna mniejszości narodowych i etnicznych*, pod red. K. Kossaka-Główczewskiego, Gdańsk 1999; M. Cholewa, M. Feszczuk, *Międzyprzedmiotowy projekt realizacji ścieżki edukacyjnej „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”: Skąd pochodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?*, „Nowa Szkoła” 2001, nr 8; B. Tarnowska, *Dziedzictwo kulturowe w regionie (nauczanie zintegrowane)*, w: *Historia – Dydaktyka – Metoda. Księga pamiątkowa poświęcona prof. Januszowi Rulce w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. B. Tarnowska, Bydgoszcz 2002; B. Burda, M. Szymczak, *Miejsce programów autorskich (w tym regionalnych) w regionie edukacji*, w: *Uczeń w nowej szkole. Edukacja humanistyczna*, pod red. M. Kujawskiej, Poznań 2002; I. Lewandowska, *Czym jest edukacja regionalna?*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2002, nr 3-4.

Wykres 1. ZAKRESY TERYTORIALNE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO



Wykres 3. ZAKRESY ZNACZENIOWE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO



Wykres 4. ZAKRESY BADAWCZE DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

